

Ukraiński minister zrównał rzeź wołyńską z akcją „Wisła”

29 sierpnia 2024

Minister spraw zagranicznych Ukrainy Dmytro Kułeba wystąpił na Campus Polska – imprezie Platformy Obywatelskiej i przystawek. W szokujący sposób odpowiedział na pytanie o to, kiedy Polska będzie mogła przeprowadzić ekshumacje ofiar rzezi wołyńskiej.



W środę podczas spotkania z Radosławem Sikorskim i Dmytrem Kułebą uczestnicy Campus Polska Przyszłości pytali ukraińskiego dyplomatę m.in. o trudne kwestie historyczne dzielące nasze kraje. Jedna z uczestniczek zadała pytanie, kiedy Polska będzie mogła przeprowadzić ekshumacje ofiar mordu wołyńskiego, szczególnie że Polska ogromnie wspiera Ukrainę w trwającej od ponad dwóch lat wojnie z Rosją.

Kułeba w tym momencie niejako „zrównał” mordy na Polakach z... akcją „Wisła”. Zwrócił uwagę, że uczestnicy Campusu spotykają się w Olsztynie, dokąd ludność ukraińska została przesiedlona w 1947 r. w ramach akcji „Wisła”.

„Zdaje sobie pani sprawę czym była operacja »Wisła« i wie pani, że ci wszyscy Ukraińcy zostali przymusowo wygnani z terytoriów ukraińskich, żeby zamieszkać m.in. w Olsztynie. [...] Gdybyśmy dzisiaj zaczęli grzebać w historii, to jakoś rozmowy byłaby zupełnie inna i moglibyśmy pójść bardzo głęboko w historię i wypominać sobie te złe rzeczy, które Polacy uczynili Ukraińcom i Ukraińcy Polakom” – odparł Kułeba.

Przyznał również, że rozmawiali o ekshumacji na Wołyniu z ministrem Sikorskim. „Nie mamy problemu z kontynuacją ekshumacji. Mamy tylko taki wniosek do rządu w Polsce, żeby

też upamiętniać Ukraińców. Chcemy, żeby to było dwustronne” – powiedział.

W dalszym kroku nie mogło oczywiście zabraknąć „argumentu rosyjskiego”. „A jeżeli nasza relacja miałaby być zdominowana przez emocje, to znaleźlibyśmy się w takim miejscu, w którym Rosja by wygrywała. Są prowokacje właśnie w obszarze historii, które są organizowane przez Rosję. Tak więc myślę: zostawmy historię historykom, a przyszłość budujmy razem. Przyszłość niech będzie dla Was” – mówił Kułeba.

Wypowiedź ukraińskiego ministra wywołała lawinę komentarzy w sieci. „Straszna jest ta ukraińska bezczelność. Jak można porównywać operację Wisła z ludobójstwem na Wołyniu?” – napisał redaktor naczelny „Najwyższego Czasu!” Tomasz Sommer. „Może powiedzieć tym oszustom, że w zamian za zezwolenie na ekshumacje Polaków niech zrobią w Polsce ekshumacje zamordowanych Ukraińców, jeśli oczywiście jest to w ogóle możliwe?” – dodał.

„Polska już dawno powinna powiedzieć Ukrainie: wesprzemy Was na tyle, żebyście nie upadli, bo to nam się opłaca, ale nic poza tym. Chcecie więcej? Zrealizujcie to, to i tamto, to pogadamy” – ocenił z kolei publicysta tygodnika Radosław Piwowarczyk. „Tymczasem słudzy Ukrainy bez szemrania i żadnych warunków oddali jej wszystko, co mogli” – wskazał.

„Ukraińska polityka jest robiona na ostentacyjnej bezczelności – wobec tych, którzy sobie na to pozwalają. Większość polskich polityków swoją postawą wręcz do tego zachęca. Nic dziwnego, że pan Kułeba tak właśnie mówi, jak mówi” – podkreślił publicysta Łukasz Warzecha.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info [\[1\]](#) [\[2\]](#)